

Chociaż południe, czuję, że noc do końca nie wywietrzała z głowy.
Może to zresztą moja wina, nie otworzyłem na całą szerokość
księgi gości i nie odczytałem do końca imion demonów, znaczonych
ściegiem kurzych łapek. Skądinąd, widzisz, liczy się kwestia

przywiązania, sukub drżący w obliczu stworzenia, wyżęty
z zimnego światła, które pada na kolana dziewczyny.
W każdej chwili może wślizgnąć się między nie jak między kartki
książki, paski tkaniny, znacząc południk przechodzący

na wskroś jej ciała. Tak, kiedy tylko wskazówki się odchyla
zaczniemy odliczać godziny. Ciężkie, jeśli przyjąć dosłownie
lecz w milczeniu zmieniają się w złocisty pył, ten sam
który w kącikach jej ust zarasta pajęczą dziedziną, gdy czerwone

znamię znaczy wdowieństwo. Słomiany jest zapach głosu
który wydobywa nas z zalegających świat kłębow dymu
lecz czy docenisz ogień, kiedy z klisz wywoła kolejne Erynie?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

alos, dodano 09.02.2023 06:18

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.